

poczdamskiej ze strony obu rządów niemieckich. Czy jednak do tego by poddać analizie te właśnie elementy trzeba było całe zagadnienie rozczłonkowania Niemiec włączać do pracy?

Na koniec warto podkreślić pewne słabe strony i niewątpliwe walory edytorskie książki. Złą korektę równoważą w tym względzie starannie opracowane indeksy (nazwisk i rzeczowy) i systematyczne zestawienie literatury pomocniczej do każdego rozdziału.

Marian Iwanejko

JERZY KOZEŃSKI: *Austria 1918 - 1968. Dzieje społeczne i polityczne*. Wydawnictwo Poznańskie. Poznań 1970, 334 ss.

Historię współczesnej Austrii zapoczątkował jesienią 1918 r. rewolucyjny rozpad wielonarodowej monarchii Habsburgów. Powstanie i rozwój drugiego narodowego państwa niemieckiego stanowi w skali europejskiej duży ewenement społeczno-polityczny. Jednak znajomość problematyki austriackiej jest w Polsce niewielka. Do niedawna nie posiadaliśmy żadnej poważniejszej publikacji poświęconej dziejom najnowszym tego kraju. W ostatnim okresie sytuacja uległa pewnej poprawie: H. B a t o w s k i przedstawił rozpad Austro-Węgier oraz likwidację niepodległej Austrii w 1938 r.¹, natomiast Jerzy K o z e ń s k i zanalizował dążenia przywódców Austrii do połączenia się z Rzeszą Niemiecką po I wojnie światowej². Jubileusz 50-lecia współczesnego państwa austriackiego zachęcił Kozeńskiego do napisania kolejnej pracy poświęconej dziejom społeczno-politycznym Austrii w całym półwieczu³. Zadanie okazało się dosyć trudne, przede wszystkim ze względu na brak materiału źródłowego. Podstawowy zasób akt jest dla historyków jeszcze niedostępny, a badania szczegółowe obejmują tylko niektóre problemy okresu międzywojennego. Autor zmuszony był opierać się przede wszystkim na publikowanych zbiorach dokumentów oraz na pamiętnikach i wspomnieniach wybitnych polityków i mężów stanu. Wyzyskano też w pełni dostępną w Polsce literaturę przedmiotu.

Kozeński skoncentrował się na zagadnieniach społecznych i politycznych pomijając problematykę naukową i kulturalną. We wstępie autor wyjaśnia, że: „zdecydował o tym charakter publikacji, pomyślanej jako naukowo-popularne studium historii Austrii, a nie jako podręcznik traktujący o wszystkich przejawach życia narodu, łącznie z działalnością naukową i artystyczną” (s. 10). Argumenty autora nie są w pełni przekonujące. Ponieważ w Polsce nie ma żadnego podręcznika historii Austrii tego okresu przeto recenzowana praca będzie musiała z konieczności spełnić podwójną rolę: studium historycznego i ogólnego kompendium wiedzy o najnowszych dziejach Austrii. Czytelnicy będą na pewno szukać w nim

¹ H. B a t o w s k i, *Rozpad Austro-Węgier. 1914 - 1918. Sprawy narodowościowe i działania dyplomatyczne*. Wrocław, Warszawa, Kraków, 1965; tenże, *Austria i Sudety 1919 - 1938. Zabór Austrii i przygotowanie agresji na Czechosłowację*. Poznań, 1968.

² J. K o z e ń s k i, *Sprawa przyłączenia Austrii do Niemiec po I wojnie światowej (1918 - 1922)*. Poznań, 1967.

³ Z okazji tej rocznicy w obszarze niemieckiej strefy językowej ukazało się kilkanaście monografii tego kraju.

obok danych o rozwoju ekonomicznym i politycznym także informacji o życiu kulturalnym narodu.

Całość pracy podzielona została na 16 rozdziałów, z których 7 poświęconych jest I Republice (1918 - 1938), jeden — okresowi *Anschlussu* a pozostałe 8 — wyzwoleniu i okresowi powojennemu. Okres międzywojenny obejmuje 146, okres *Anschlussu* (1938 - 1945) tylko 26, a powojenny — 136 stron. Dużo informacji zawarto również we wstępie, zakończeniu i aneksie, w którym podano podstawowe dane o kraju oraz umieszczono zestawienie urzędujących prezydentów i gabinetów (ss. 325 - 327). W pracy znajduje się ponadto zestawienie literatury i źródeł oraz indeks osobowy.

Większość rozdziałów wyodrębniona została na zasadzie chronologicznej, kilka natomiast — w oparciu o rzeczowy podział materiału np. rozdział XIV (*Neutralność i polityka zagraniczna*), rozdział XV (*Sprawa południowego Tyrolu*) i XVI (*Osiągnięcia gospodarcze*).

Jak z powyższego wyliczenia wynika, uprzywilejowany w pracy jest okres I Republiki. Bardzo pobieżnie przedstawiono natomiast okres uzależnienia od III Rzeszy. Zresztą tytuł odpowiedniego rozdziału (*Deklaracja moskiewska*) nie jest adekwatny do przedstawionej w nim treści. W rozdziale omówiono bowiem nie tylko stosunek aliantów do sprawy niepodległości Austrii wyrażony w deklaracji moskiewskiej, ale częściowo również sytuację Austrii pod rządami hitlerizmu, ruch oporu itp.

J. Kozeński kontynuuje podjęty w poprzedniej pracy problem związany z utworzeniem państwa, które — według zgodnej opinii współczesnych — nie było zdolne do samodzielnego bytu państwowego; wielu jego wybitnych przywódców domagało się połączenia z Rzeszą Niemiecką tak ze względu na powiązania społeczno-polityczne, jak również rzekomo z braku ekonomicznych warunków rozwoju.

W pierwszych latach po zakończeniu wojny zjednoczenia nie chciały Niemcy; nie chciały na nie również zezwolić mocarstwa zwycięskiej koalicji. Państwo żyło w bardzo trudnych warunkach ekonomicznych i politycznych. W marcu 1938 r. III Rzesza zajęła Austrię nie napotykając na szczególny opór jej mieszkańców ani też państw byleż *Ententy*. Kontrast 20 lat niepodległości z terrorem hitlerowskim spowodował jednak umocnienie odrębności narodowych i dążeń niepodległościowych. Autor koncentruje się na zagadnieniach politycznych. Do spraw ekonomicznych i społecznych odwołuje się raczej incydentalnie, nie poświęcając im w pierwszej części szczególnej uwagi. Problemu tego nie rozwiązuje też ostatni rozdział pracy. Czytelnik nie dowiaduje się, co było podstawą ekonomicznej egzystencji państwa w latach 1918 - 1938, nie dowiaduje się nic bliższego o stopie życiowej ludności, nie uzyskuje też możliwości porównania sytuacji z okresu niepodległości z sytuacją po *Anschlussie* i po wyzwoleniu. Pominięto kapitalny socjologiczny problem kształtowania się i rozwoju odrębnego narodu. Autor stwierdza natomiast, że w okresie 50-lat istnienia ugruntował się byt państwowy Austrii, która osiągnęła poważne sukcesy w rozwoju gospodarczym. Zanikowi uległy silne w okresie międzywojennym dążenia do zjednoczenia z Niemcami. Sukcesy ekonomiczne Austrii Kozeński tłumaczy skutkami pomocy otrzymanej w ramach planu Marshalla i ogólną stabilizacją Europy zachodniej.

W kwestiach politycznych Autor skoncentrował się na walce wewnętrznej pomiędzy ruchem chrześcijańsko-ludowym i socjaldemokracją. Sytuacja bardzo się

komplikowała, ponieważ obie siły polityczne posiadały prawie równe wpływy. Zgodnie z zasadą głoszącą, że gdzie dwóch się bije tam korzysta trzeci, w Austrii pojawiła się trzecia siła w postaci faszyzującej *Heimwehry*. Socjaldemokracja najpierw została odsunięta od wpływu na rządy, a następnie zdelegalizowana. W Austrii w 1934 r. wprowadzono swoisty system społeczno-polityczny zwany austro-faszyzmem. W konsekwencji państwo utraciło samodzielność i zostało wchłonięte przez III Rzeszę. Autor dostrzega pewne analogie pomiędzy układami sił politycznych w obu okresach. Bezpośrednio po II wojnie światowej w Austrii również rządziła koalicja partii ludowej (katolickiej) i socjalistycznej. Stopniowo jednak ludowcy odsunęli socjaldemokratów od rządów. Równocześnie na horyzoncie politycznym pojawiła się trzecia siła w postaci Austriackiej Partii Wolnościowej, skupiającej byłych działaczy wszechniemieckich i faszystowskich. Socjaldemokraci zostali usunięci z koalicji i z rządu.

W rozdziale XIII Kozeński omawia szczegółowo rozpad „wielkiej koalicji” w 1966 r. i m. in. stwierdza:

„Istnienie dużej opozycji skłoniło rząd do podjęcia pewnych starań o nawiązanie bliższych kontaktów z konserwatywną partią wolnościową! Szczegóły tych kontaktów nie zostały dotąd ujawnione, ale w prasie codziennej oraz tygodniowej ukazało się szereg artykułów zawierających ostrzeżenie pod adresem rządu przed zawieraniem małej koalicji. Przestrzegano działaczy partii ludowej przed utratą prestiżu w społeczeństwie, bo uchodząca za neofaszystowską partia wolnościowa gotowa byłaby postawić surowe warunki, a przez swoje powiązania z nacjonalistami w NRF mogła zaszkodzić Austrii i na forum międzynarodowym” (ss. 255 - 256).

W dalszym ciągu Autor analizuje poglądy i działalność przywódców usuniętej z rządu socjaldemokracji. W tym wypadku jednak analogie Kozeńskiego idą zbyt daleko. Analizując przemówienie programowe przywódcy partii socjalistycznej B. Kreisky'ego na zjeździe partii w 1967 r. pisze on: „Przemówienie to zawierało jednak zbyt wiele ogólnikowych obietnic bez podania sposobu ich realizacji, aby można było wierzyć, iż SPÖ odzyska jeszcze w społeczeństwie austriackim swój zachwiany poważnie prestiż” (s. 257).

Przykład ten potwierdza znaną prawdę głoszącą, iż badanie przyszłości nie jest specjalnością historyczną. Zanim recenzowana praca ukazała się na półkach księgarskich socjaliści odzyskali utracone wpływy a krytykowany B. Kreisky przejął stanowisko kanclerza. Fakt ten świadczy również o tym, że rozwój powojennej Austrii toczy się po innych torach niż I Republiki.

Dużo uwagi poświęcono zabiegom o podpisanie traktatu pokojowego oraz polityce zagranicznej Austrii. *Anschluss* oraz ruch oporu wyzyskano w celu uzasadnienia tezy, że Austria jako państwo nie brała udziału w wojnie, nie należała do bloku państw faszystowskich i wobec tego nie ponosi odpowiedzialności za wojnę i jej skutki. Starania te zostały uwieńczone częściowym powodzeniem, Mocarstwa zwycięskie zrezygnowały z prób narzucenia Austrii traktatu pokojowego. W wyniku wieloletnich zabiegów w dniu 15 V 1955 r. Austria podpisała tylko tzw. traktat państwowy. Polityka zagraniczna powojennej Austrii opiera się na zasadzie pełnego neutralizmu. Przywódcy Austrii nawiązują tutaj do pozytywnych doświadczeń Szwajcarii i Szwecji. Dążenia te napotykają na opór opozycji nacjonalistycznej

i neofaszystowskiej, która utrzymuje współpracę z kołami nacjonalistycznymi NRF. Z państwem tym Austria utrzymuje też ożywioną współpracę gospodarczą. Współpraca ta pociąga za sobą coraz większe powiązania Austrii z EWG i innymi organizacjami gospodarczymi i politycznymi Europy zachodniej. Kozeński z całą słuszością podkreśla, że fakt ten stoi niekiedy w sprzeczności z oficjalną doktryną neutralizmu. Bardziej przewidujący przywódca polityczni Austrii rozumieją jednak nowe niebezpieczeństwo i starają się go uniknąć.

Studium Kozeńskiego napisane jest przystępnie i czytelnie, a układ treści jest dość przejrzysty. Przybliża ono czytelnikowi polskiemu problemy często zapomniane a przecież bardzo ściśle związane z losami naszego narodu i państwa. Praca ma również duże walory poznawcze, wzbogaca dość istotnie historiografię polską poświęconą dziejom poszczególnych narodów. Jak wspomniano wyżej recenzowana książka nie jest pełną syntezą dziejów Austrii tego okresu. Autor wybrał niektóre zagadnienia z dziejów społeczno-politycznych. Wiele z przedstawionych przez niego stwierdzeń i wniosków posiada również charakter dyskusyjny. Zapewne udostępnienie nowych źródeł pozwoli wiele problemów uzupełnić, poszerzyć a być może i uściślić. Niemniej jednak już w obecnej postaci praca Kozeńskiego może spełnić bardzo pożyteczną rolę w dalszym rozwoju badań z zakresu historii powszechnej a także w dziele historycznego i politycznego doksztalcenia naszego społeczeństwa.

W pracy występują drobne usterki stylistyczne, powtórzenia i potknięcia merytoryczne. Trudno zgodzić się z Autorem, że przyczyną wymijającej odpowiedzi Rady Pełnomocników Ludowych w Berlinie na przesłaną przez O. Bauera propozycję zjednoczenia obu państw był brak orientacji w sytuacji (s. 29). Socjaldemokraci niemieccy byli ostrożni i przed podpisaniem traktatu pokojowego nie chcieli oficjalnie wypowiadać się w tej sprawie, mimo iż ze względów doktrynalnych od dawna byli gorącymi rzecznikami *Anschlussu*. Na s. 85 Autor stwierdza, że przywódca *Heimwehry* W. Pabst w 1930 r. został wydalony z Austrii ponieważ szukał pomocy u Mussoliniego, natomiast na s. 87 czytamy, że wydalono go gdyż kierowana przez niego *Heimwehra* uchwaliła program zdecydowanie faszystowski. Stosunki austriacko-włoskie nie znalazły też dostatecznego uwzględnienia w pracy. J. Raab został kanclerzem a nie premierem (s. 220). Na s. 223 czytamy, że traktaty pokojowe po II wojnie światowej miały podpisać: Niemcy, Włochy, Bułgaria i Finlandia, a na s. 226 że: Włochy, Bułgaria, Finlandia, Rumunia i Węgry. Geneza neutralizmu austriackiego ze s. 238 powtórzona jest prawie w całości na ss. 258 - 259.

Przedstawione wyżej uwagi krytyczne nie obniżają w niczym wartości pracy, która spotka się niewątpliwie z dużym zainteresowaniem czytelników.

Antoni Czubiński

TADEUSZ WALICHNOWSKI: *Spór o Górną Adygę*. Warszawa 1970, Interpress 163 ss.

W początkach bieżącego roku ukazała się nakładem wydawnictwa Interpress interesująca książka Tadeusza Walichnowskiego poświęcona omówieniu toczącego się od 1946 r. sporu między Austrią i Włochami o Górną Adygę (*Alto Adige*) zwaną również Tyrolem Południowym (*Südtirol*). Zadaniem pracy — pierwszej